



**Pan Donald TUSK**

**PREZES RADY MINISTRÓW**

Al. Ujazdowskie 1/3  
00-583 WARSZAWA

**Szanowny Panie Premierze**

W związku z opublikowaniem na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Sprawiedliwości projektu *ustawy o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów* (w wersji z dnia 2 sierpnia 2012r.), z uwagi na planowane w przedmiotowym zakresie na dzień 13 września 2012 posiedzenie Rady Ministrów,

Zarząd Polskiego Towarzystwa Geodezyjnego,

w ramach realizacji priorytetowych celów statutowych Stowarzyszenia, uprzejmie prosi o rozważenie możliwości uwzględnienia w opracowywanym projekcie ustawy niżej wymienionych uwag i propozycji, dotyczących wykonywania zawodu geodety:

1. Ustawodawca w zaproponowanych zmianach (w art.4 projektu, dotyczącym nowelizacji ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne*) posługuje się n/w pojęciami:

- wykonywanie **samodzielnych funkcji** w dziedzinie geodezji i kartografii (art.42 upgik);
- **samodzielne** wykonywanie zawodu (art.45d ust.1 projektu);
- wykonywanie zawodu geodety uprawnionego (art.46a ust.1 pkt 2 projektu).

Z uwagi na to, że w ocenie Polskiego Towarzystwa Geodezyjnego nie są to pojęcia tożsame, koniecznym jest albo doprecyzowanie znaczenia tych pojęć, albo ujednoczenie nazewnictwa. Niejasną staje się bowiem zależność pomiędzy posiadaniem uprawnień zawodowych, o których mowa w art.42 ustawy, niezbędnych do wykonywania samodzielnych funkcji w dziedzinie geodezji i kartografii, a wykonywaniem zawodu geodety uprawnionego, czy też samodzielnym wykonywaniem zawodu. Wyjaśnienia wymaga w szczególności „status” n/w osób:

- a) geodety, o którym mowa w art. 31 ustawy, tj. jednostkowo upoważnianym przez wójta burmistrza lub prezydenta miasta, w związku ze wszczętym postępowaniem rozgraniczeniowym;
  - b) osób, o których mowa w art.47 upgik (w szczególności biegłego sądowego);
  - c) osób wymienionych w *Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 9 listopada 2004r. w sprawie określenia wymagań, jakim powinni odpowiadać wojewódzcy inspektorzy nadzoru geodezyjnego i kartograficznego, geodeci województw, geodeci powiatowi i geodeci gminni* (Dz.U. z 2004r. Nr 249, poz.2498);
  - d) osób upoważnionych do dokonywania obligatoryjnych kontroli opracowań geodezyjnych wnioskowanych o przyjęcie do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, o których mowa w §9 ust.3 *Rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 16 lipca 2001r. w sprawie zgłaszania prac geodezyjnych i kartograficznych, ewidencjonowania systemów i przechowywania kopii zabezpieczających bazy danych, a także ogólnych warunków umów o udostępnianie tych baz* (Dz.U. z 2001r. Nr 78, poz.837);
  - e) geodetów zatrudnionych (pozostających w stosunku pracy) w podmiotach, o których mowa w art.11 ustawy.
2. Projekt w art.45d ust.1 pkt 11 – zdaniem PTG - w sposób nieuprawniony posługuje się określeniem „kar dyscyplinarnych”. W ocenie Zarządu Polskiego Towarzystwa Geodezyjnego sformułowanie to winno zostać z projektu wykreślone z uwagi na to, że sankcje, o których mowa w art. 46 ust.1 ustawy, nie mogą być w obowiązującym porządku prawnym zaliczane do kategorii „kar dyscyplinarnych”, a co najwyżej – i to w sposób całkowicie tymczasowy - do kategorii „kar z zakresu odpowiedzialności zawodowej”. Zauważyć bowiem należy, że zgodnie z obecnie obowiązującym przepisem art. 7 ust.1 pkt 8 ustawy, do prerogatyw Głównego Geodety Kraju, jako organu Służby Geodezyjnej i Kartograficznej,

należy nadawanie uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii oraz prowadzenie rejestru osób uprawnionych, wyłącznie do czasu utworzenia odpowiednich samorządów zawodowych. Uregulowanie to jest spójne z art.17 Konstytucji RP, który przewiduje, że sprawowanie pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu zaufania publicznego, a takim niewątpliwie jest zawód geodety, należy do samorządu zawodowego, a nie do jakiegokolwiek organu administracji publicznej. Warte podkreślenia jest, że do podstawowych kanonów właściwych dla postępowania dyscyplinarnego należy realna, a nie jedynie fasadowa jak ma to miejsce obecnie przypadku zawodu geodety, dwuinstancyjność postępowania (w świetle orzeczeń NSA wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy rozpatruje ta sama osoba – piastun organu), w sferze fikcji pozostaje zarówno uprawnienie obwinionego (geodety) do ustanowienia obrońcy (adwokata), jak i występowanie instytucji „rzecznika dyscyplinarnego” (w przypadku wykonywania zawodu przez daną osobę na terenie całego kraju teoretycznie rolę jego „rzecznika” wypełniały miałyby równocześnie 16-tu terytorialnie umocowanych, właściwych miejscowo wojewódzkich inspektorów nadzoru geodezyjnego i kartograficznego). Ustawodawca winien mieć na uwadze także, że pomiędzy geodetą uprawnionym a organem służby geodezyjnej i kartograficznej wnioskującym oraz wymierzającym sankcję nie zachodzi żaden stosunek podległości służbowej lub formalnej, co jest warunkiem koniecznym przy ponoszeniu odpowiedzialności dyscyplinarnej.

3. Proponowane brzmienie art.46 ust.1 projektu rodzi uzasadnione pytanie, czy w zamyśle ustawodawcy jest aby odpowiedzialności zawodowej podlegać miały wszystkie osoby, które zostały wpisane do centralnego rejestru osób posiadających uprawnienia zawodowe, czy też jedynie te osoby które wykonują samodzielne funkcje w dziedzinie geodezji i kartografii, a więc o których mowa w art.42 ust.3 ustawy? Zarząd PTG pragnie bowiem zauważyć, iż konieczność posiadania uprawnień zawodowych nie w każdym przypadku wiąże się z wykonywaniem tych samodzielnych funkcji. Przykładem tego stanu rzeczy jest chociażby obecny prawny wymóg posiadania takich uprawnień przez wojewódzkich inspektorów nadzoru geodezyjnego i kartograficznego, geodetów powiatowych i geodetów gminnych, podczas gdy nie wykonują oni samodzielnych funkcji w dziedzinie geodezji i kartografii w rozumieniu w/w przepisu ustawy. Podobnie – co wynika z przepisu art.47 ustawy – takiej samodzielnej funkcji nie sprawuje np. biegły sądowy z zakresu geodezji i kartografii, podczas sporządzania opinii dla celów sądowych, a więc nie może z tego tytułu ponosić odpowiedzialności zawodowej, pomimo że często do jej wykonania niezbędne jest posiadanie stosownych uprawnień zawodowych (por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 14 stycznia 2009r. sygn. IV SA/Wa 1776/08). W ocenie Zarządu Polskiego Towarzystwa Geodezyjnego przedmiotowy zapis winien precyzyjnie określać krąg osób podlegających tej odpowiedzialności.
4. Polskie Towarzystwo Geodezyjne wnosi o wykreślenie punktu 3 w art.46a ust.1 projektu ustawy z uwagi na to, że przedmiotowy zakaz sądowy, dotyczący uniemożliwienia danej osobie prowadzenia **działalności gospodarczej**, co do zasady nie powinien jednocześnie być zakazem sprawowania przez tę osobę samodzielnej funkcji w dziedzinie geodezji i kartografii, np. w ramach struktur całkowicie innego podmiotu gospodarczego. Warto zauważyć, że działalność gospodarczą w dziedzinie geodezji i kartografii mogą prowadzić podmioty, o których mowa w art.11 *upgik*, co w żadnym razie nie jest tożsame z posiadaniem przez te podmioty uprawnień z zakresu geodezji i kartografii. Co więcej, podmioty te – jako podmioty gospodarcze – nie mogą ubiegać się o nadanie uprawnień w dziedzinie geodezji i kartografii (uprawnienia zawodowe nadawane są wyłącznie osobom fizycznym, bez względu na to czy prowadzą działalność gospodarczą, czy jej nie prowadzą). Niewykluczonym jest w tej sytuacji, że sądowy zakaz prowadzenia działalności gospodarczej może być orzeczony w stosunku do osób, które prowadzą taką działalność, a które nigdy nie posiadały i obecnie nie posiadają jakichkolwiek uprawnień zawodowych. W ocenie PTG orzekane przez sąd środki karne, o których mowa w art.39 pkt 2 i art.41 §1 i §2 *ustawy z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny (Dz.U. z 1997r. Nr 88, poz.553 z późn.zm.)* nie mogą być interpretowane i stosowane w sposób rozszerzający. Do wyłącznej decyzji sądu pozostaje bowiem, czy orzeczony zakaz dotyczy zajmowania określonego stanowiska albo określonego zawodu (art.41 §1), czy też prowadzenie określonej działalności gospodarczej (art.41 §2).
5. Ustawodawca w art.46 ust.1 pkt 4 postanowił utrzymać dotychczasowy zapis, przewidujący sankcję w postaci zawieszenia wykonywania uprawnień zawodowych do czasu ponownego przeprowadzenia postępowania kwalifikacyjnego z wynikiem pozytywnym (w dotychczasowym brzmieniu – do czasu ponownego złożenia egzaminu z wynikiem pozytywnym). Zdaniem Zarządu Polskiego Towarzystwa Geodezyjnego sankcja ta „*de facto*” polega na faktycznym odebraniu danej osobie uprawnień zawodowych, z tym że ubieganie się o ich ponowne nadanie nie jest uzależnione od jakiegokolwiek okresu karencji. Z uwagi na to, że systemowo organ administracji w tym przypadku nie podejmuje z urzędu jakichkolwiek kroków mających na celu „odwieszenie” wykonywania uprawnień, przedmiotowa kwalifikacja wydaje się być całkowicie niewłaściwą.
6. Zarząd Polskiego Towarzystwa Geodezyjnego negatywnie opiniuje propozycję mającą na celu skrócenie okresu praktyk zawodowych. Z długoletniego doświadczenia naszych członków bowiem wynika, że wykonywanie prac geodezyjnych i kartograficznych, w szczególności z zakresu drugiego uprawnień

zawodowych (podziały i rozgraniczenia nieruchomości oraz sporządzanie opracowań do celów prawnych) wymaga wyjątkowo szerokiej wiedzy teoretycznej, ale przede wszystkim też gruntownej praktyki zawodowej. Z uwagi na fakt że postępowanie kwalifikacyjne nie obejmuje części praktycznej, która umożliwiałaby faktyczną weryfikację nabytych umiejętności praktycznych, naszym zdaniem projekt nowelizacji ustawy winien pozostawić wymagane okresy praktyk zawodowych na obecnie obowiązującym poziomie. Uważamy, że proponowany w nowelizacji skrócony okres do 1 roku czy 2 lat w przypadku praktyki zawodowej w zakresie rozgraniczania, podziałów nieruchomości oraz sporządzania dokumentacji do celów prawnych – jest okresem zbyt krótkim aby faktycznie można było nabyć wymagane umiejętności zawodowe, pozwalające na samodzielne prowadzenie lub kierowanie tego rodzaju pracami. Do decyzji projektodawcy pozostawiamy rozważenie możliwości rozszerzenia zakresu postępowania kwalifikacyjnego o część praktyczną, pozwalającą na realną i faktyczną weryfikację nabytych umiejętności osób ubiegających się o nadanie uprawnień zawodowych.

7. PTG pragnie wyrazić swoją pozytywną opinię w zakresie proponowanego ograniczenia odbywania praktyk zawodowych jedynie w "przedsiębiorstwach", czyli podmiotach gospodarczych działających w zakresie wykonawstwa geodezyjnego. Proponujemy przy tym, aby oprócz geodety uprawnionego, pod kierunkiem którego taka praktyka była odbyta, poświadczenie odbycia praktyki dokonywane było także przez kierownika danej jednostki wykonawstwa geodezyjnego. Naszym zdaniem spowoduje to wyeliminowanie obecnie zdarzających się niejednokrotnie sytuacji, że poświadczenia praktyk dokonują osoby, które same nie posiadają wystarczającego doświadczenia w wykonawstwie (np. przez urzędników). Ponadto PTG proponuje, aby dzienniki praktyk były obligatoryjnie rejestrowane przez komisję kwalifikacyjną przed rozpoczęciem praktyki. Przyjęcie wymienionej zasady, obejmującej w szczególności określenie zakresu uprawnień oraz danych przedsiębiorstwa w którym praktyka ma być odbywana, spowoduje zarówno zwiększenie znaczenia, a także jakościową zmianę poziomu tych praktyk. Obowiązkowa rejestracja praktyk w naszej opinii wyeliminuje negatywne zjawiska, polegające na nierzetelnym dokumentowaniu samego faktu jak i zakresu odbytych praktyk zawodowych.
8. W naszej ocenie projekt ustawy winien przewidywać nałożenie na organy nadzoru geodezyjnego i kartograficznego – jako zadanie własne - obowiązku realnej organizacji i przeprowadzania systematycznych szkoleń specjalistycznych dla osób wpisanych do centralnego rejestru osób posiadających uprawnienia zawodowe. Ustawowe sprawowanie władztwa z zakresu odpowiedzialności zawodowej, a w chwili obecnej takie władztwo sprawują organy nadzoru geodezyjnego i kartograficznego, winno być bowiem ściśle powiązane z działaniami edukacyjnymi, mającymi na celu ustawiczne kształcenie i podnoszenie wiedzy. Skoro brak jest woli ustawodawcy do powołania samorządu zawodowego, to rolę tę – w okresie przejściowym - winny spełniać właściwe organy Służby Geodezyjnej i Kartograficznej. Obecne ustawowe rozwiązania w tej kwestii są fasadowe i w żaden sposób – co pokazuje praktyka - nie gwarantują realizacji tego postulatu.

Z uwagi na to, że opiniowany projekt ustawy nie ogranicza się jedynie do problematyki tzw. „uwolnienia” zawodów, ale także obejmuje regulację problematyki odpowiedzialności zawodowej, Zarząd Polskiego Towarzystwa Geodezyjnego wnosi o rozważenie zawarcia w przedmiotowym projekcie ustawy instytucji przedawnienia ścigania i przedawnienia karalności (w przypadku zawodu geodety, obecnie obowiązująca ustawa *pgik* nie przewiduje przedawnienia). Biorąc pod uwagę, że zarówno wykroczenia jak i przestępstwa, a więc czyny o wiele większej szkodliwości społecznej, podlegają ustawowemu przedawnieniu, nie istnieją jakiegokolwiek przeszkody formalne, aby instytucja ta została wprowadzona także w przypadku ponoszenia odpowiedzialności zawodowej przez geodetów uprawnionych. W praktyce okazuje się bowiem, że organy nadzoru geodezyjnego i kartograficznego wszczynają i prowadzą postępowania z zakresu tej odpowiedzialności w stosunku do „czynów” popełnionych przez geodetów 10 i więcej lat temu, albo też prowadzą postępowania administracyjne trwające nawet ponad pięć lat. W naszej ocenie praktyki takie nie leżą w interesie społecznym. Niewykluczonym jest przecież dochodzenie roszczeń przez osoby poszkodowane – w stosunku do wykonawców prac geodezyjnych - na ogólnych zasadach, tj. na płaszczyźnie cywilnoprawnej.

Zdaniem Polskiego Towarzystwa Geodezyjnego projekt ustawy winien ponadto przewidywać przepis, stwarzający możliwość ubiegania się o nadanie uprawnień w zakresach 3, 6 i 7 przez osoby (geodetów), które nie legitymują się dyplomem ukończenia wymaganych ustawą specjalności. Brak takiej regulacji powoduje bowiem, że ustawa zamiast otwierać dostęp do wykonywania zawodu w w/w zakresach dla szerokiego kręgu geodetów, w swojej istocie ten dostęp zamyka dla absolwentów uczelni wyższych i techników, którzy jakkolwiek nie ukończyli stosownych kierunków nauczania, to przynajmniej w obecnej chwili - po zdaniu właściwego egzaminu - mogą te uprawnienia zdobyć. Polskie Towarzystwo Geodezyjne uważa, że ustawodawca winien rozważyć możliwość nadawania uprawnień w w/w zakresach dla absolwentów legitymujących się właściwym kierunkiem nauczania bez zdawania egzaminów, czyli tak jak przewiduje to

opiniowany projekt ustawy, natomiast dla pozostałych osób (geodetów) stwarzać możliwość ubiegania się o zdobycie tych uprawnień, po zdaniu – w danym zakresie - egzaminu z wynikiem pozytywnym. W naszej opinii brak takiej dodatkowej regulacji nie powoduje bowiem realnego „uwolnienia” zawodu, a jedynie prowadzi do zmiany zasad jego „reglamentacji”. Nie istnieją w szczególności jakiegokolwiek ważne przeszkody i przesłanki, aby uprawnienia w zakresach 3, 6 i 7 nie mogły być nadawane geodetom legitymującym się faktyczną wiedzą niezbędną do ich wykonywania, a nie że zakresy te są zastrzeżone jedynie dla osób legitymujących się wiedzą „formalną”, tj. wynikającą z kierunków nauczania określonych ustawą.

Zarząd Polskiego Towarzystwa Geodezyjnego wnosi o uwzględnienie w/w uwag i propozycji w dalszych pracach nad projektem przedmiotowej ustawy.

*Z wyrazami szacunku*

za Polskie Towarzystwo Geodezyjne



**Jarosław Formalewicz**  
Prezes Zarządu

Do wiadomości:

1. Minister Sprawiedliwości, Al. Ujazdowskie 11, 00-950 WARSZAWA;
2. Magazyn geoinformacyjny GEODETA, ul. Narbutta 40/20, 02-541 WARSZAWA.